

POSTANOWIENIE

Dnia 11 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar

w sprawie z wniosku Z. G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.
o składki,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 11 października 2016 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 17 marca 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i nie
obciąża wnioskodawcy kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 marca 2015 r., III AUa (...), Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację wnioskodawcy Z. G. (płatnik), przy udziale zainteresowanych H.C., M. K., K. K., A. K., D. K., od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 21 stycznia 2014 r., którym (pkt 1) oddalono odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddziału w P. z dnia 13 marca 2013 r., oddalono odwołanie od decyzji organu rentowego z dnia 1 października 2013 r. (pkt 2), oraz zasądzone od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (3).

Sąd drugiej instancji wskazał w uzasadnieniu wyroku, że wnioskodawca jako osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą był pracodawcą zainteresowanych i jest w związku z tym zobowiązany do uiszczenia zaległości z

tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych we wskazanych w decyzjach okresach, zgodnie z art. 4 pkt 2 lit a, art. 32 oraz art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.).

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku pełnomocnik wnioskodawcy, zaskarżając go w całości, zarzucił naruszenie przepisów postępowania – art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 4 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie oraz w konsekwencji nie zbadanie z urzędu, czy w niniejszym postępowaniu nie zachodzą przesłanki do stwierdzenia nieważności postępowania. Pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz jednocześnie o uchylenie poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w P. w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, w przypadku nieuwzględnienia skargi kasacyjnej wniósł o nieobciążanie wnioskodawcy kosztami postępowania kasacyjnego oraz zasądzenie od organu na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ponieważ w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji doszło do nieważności postępowania, której nie dostrzegł Sąd drugiej instancji. Sąd Okręgowy rozstrzygając sprawę wnioskodawcy w pierwszej instancji procedował w składzie jednego sędziego - sędziego Sądu Rejonowego w P. Ł. R., delegowanego do orzekania w Sądzie Okręgowym w P.. Jak zarzucił pełnomocnik wnioskodawcy, wszystkie delegacje dla sędziego Ł. R. zostały podpisane „z upoważnienia” Ministra Sprawiedliwości przez podsekretarza stanu. W związku z tym - w jego ocenie - w świetle uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2013 r., III CZP 46/13 (OSNC 2013 nr 12, poz. 135), skład orzekający w tej sprawie z udziałem tak delegowanego sędziego był sprzeczny z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pełnomocnik organu rentowego wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania wraz z orzeczeniem kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie ma uzasadnienia.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli:

- 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne,
- 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów,
- 3) zachodzi nieważność postępowania lub
- 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Jeśli wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazuje na oczywistą zasadność skargi (tak jak w ocenianej sprawie), to w jego uzasadnieniu powinny się znaleźć odpowiednie wywody potwierdzające tę okoliczność. Skarga jest bowiem oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone nią orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurystycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437). We wniesionej skardze kasacyjnej wskazano, że w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji doszło do nieważności postępowania. Pełnomocnik wnioskodawcy upatruje jej w tym, że Sąd Okręgowy rozstrzygając sprawę wnioskodawcy w pierwszej instancji procedował w składzie jednego sędziego delegowanego do orzekania w Sądzie Okręgowym w P. Jak zauważa pełnomocnik wnioskodawcy, wszystkie delegacje dla tego sędziego zostały podpisane „z upoważnienia” Ministra Sprawiedliwości przez podsekretarza stanu, co w jego ocenie, w świetle stanowiska Sądu Najwyższego zawartego w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 17 lipca 2013r., III CZP 46/13, prowadzi do nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji.

Pogląd ten nie zasługuje na aprobatę.

Powołana w skardze kasacyjnej uchwała składu powiększonego Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2013 r., stwierdzająca że „decyzja Ministra Sprawiedliwości o przeniesieniu sędziego na inne miejsce służbowe wydana na podstawie art. 75 § 3 w związku z art. 75 § 2 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (...) - jeżeli jest zgodna z prawem - wywołuje skutek od chwili doręczenia jej sędziemu”, w istocie dotyczyła ustrojowego aspektu przenoszenia sędziów, bez ich zgody, na inne obszary jurysdykcyjne i co za tym idzie - wprost niezależności sądów oraz niezawisłości sędziów. Chodziło więc w niej o dookreślenie pozycji władzy sądowniczej w ustroju państwa oraz wyznaczenie granicy między władzą sądowniczą a władzą wykonawczą, skoro przeniesienie sędziego miało charakter trwały, następowało bez jego woli, a nierzadko przy wyraźnym sprzeciwie. W uzasadnieniu uchwały uznano, że „uprawnienie do przeniesienia sędziego na inne miejsce służbowe przysługuje wyłącznie Ministrowi Sprawiedliwości, w związku z czym nie może być przekazane innej osobie, w tym sekretarzowi lub podsekretarzowi stanu”.

W ocenie Sądu Najwyższego wskazywane wyżej argumenty, uzasadniające wskazaną uchwałę nie są adekwatne do sytuacji prawnej w ocenianej sprawie, *ergo* nie uzasadniają zarzutu nieważności postępowania wskazywanej w skardze kasacyjnej jako przesłanka przedsądu.

W wypadku delegowania sędziego orzekającego w sprawie wnioskodawcy zastosowanie znajduje stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu z dnia 14 listopada 2007 r., BSA I-4110-5/07, kwalifikujące delegowanie sędziego za jego zgodą na podstawie art. 77 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 133 ze zm.) jako akt organizacyjny i porządkowy, mieszczący się w sferze administrowania sprawami sądownictwa. Podstawowym argumentem Sądu Najwyższego leżącym u podłoża podjęcia wymienionej uchwały było stwierdzenie, że z inicjatywą czasowej zmiany miejsca służbowego występuje sędzia, natomiast Minister Sprawiedliwości jedynie „dopełnia” jego wolę i działanie, oraz to, że sytuacja ta nie wywołuje zagrożeń z punktu widzenia zasady niezależności sądów i niezawisłości sędziów.

Tym się kierując, wobec niestwierdzenia nieważności postępowania, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie obciążając wnioskodawcy kosztami postępowania na podstawie art. 102 k.p.c.